



Jak Modlą się Katolicy



Część 4:

Eucharystia

*Rycerze Kolumba przedstawiają
Dedykowaną Luke'owi E. Hartowi serię
książeczek na temat podstawowych elementów wiary katolickiej*

Eucharystia

CZĘŚĆ DRUGA, SEKCJA
CZWARTA NA TEMAT
WIARY KATOLICKIEJ

*W co wierzą katolicy?
Jak są zasady kultu w Kościele katolickim?
Jak żyją katolicy?*

w oparciu o
Katechizm Kościoła Katolickiego

*autor:
Peter Kreeft*

główny redaktor
Ojciec Juan – Diego Brunetta, O.P.
Dyrektor Katolicki Serwis Informacyjny
Rada Najwyższa Rycerzy Kolumba

Tłumaczenie:
O. Janusz Pyda, O.P.
Polska Prowincja Dominikanów

©2011 Rada Najwyższa Rycerzy Kolumba. Wszelkie Prawa Zastrzeżone.

Polskie Tłumaczenie Katechizmu Kościoła Katolickiego © 2002 Pallottinum Poznań.

Cytaty Pisma Świętego Zawarte w Niniejszym Dokumentie Są z Biblii Tysiąclecia ©2000.

Okładka: Juan de Juanes (ca. 1510-1579), *The Savior*, Museo del Prado, Madrid, Spain
© Enrich Lessing / Art Resource, New York.

Catholic Information Service
Knights of Columbus Supreme Council
PO Box 1971
New Haven CT 06521-1971

www.kofc.org/cis
cis@kofc.org
203-752-4267
203-752-4018 (fax)

O SERII:

Ta książeczka jest jedną z trzydziestu książeczek przedstawiających w sposób prosty najważniejsze elementy nauki zawartej w Katechizmie Kościoła Katolickiego. Papież Jan Paweł II zlecił opracowanie nowego Katechizmu, który byłby wzorcowy dla wszystkich narodów i wszystkich kultur i zatwierdził jego opublikowanie w 1992 roku.

Książeczki, które oferujemy, nie mają zastąpić Katechizmu, ale przybliżyć czytelnikowi jego treść. Książeczki są napisane w różnym stylu: poetyckim, potocznym, zabawnym i imaginacyjnym, ale treść ich jest zawsze zgodna z nauką Kościoła.

Katolicki Serwis Informacyjny zachęca do przeczytania przynajmniej jednej książeczki w miesiącu, by pogłębiać i dojrzewać w Wierze.

SEKCJA II: JAK MODLAĆ SIĘ KATOLICY (KULT)

CZEŚĆ 4: EUCHARYSTIA

1. *Doniosłość Eucharystii*

Sakramenty stanowią ukoronowanie wiary katolickiej. Eucharystia zaś jest ukoronowaniem wszystkich sakramentów. Dlaczego sakramenty są ukoronowaniem wiary? Bowiem w nich *spotykamy i przyjmujemy* Boga, w którego *wiarę wyznajemy* w *Credo* i któremu *jesteśmy posłuszni* wedle przykazań *Dekalogu*. Dlaczego to właśnie Eucharystia jest największym ze wszystkich sakramentów? Ponieważ „W Najświętszej Eucharystii zawiera się (...) całe dobro duchowe Kościoła, to znaczy sam Chrystus (...)”¹ (KKK 1324)*.

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi, iż „Eucharystia jest ‘źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego’²” (KKK 1324). Dlaczego? Ponieważ to Eucharystia stanowi zarówno początek, jak i cel tej nadprzyrodzonej rzeczywistości, która jest istotą wszystkiego, co znajdujemy w religii katolickiej. Rzeczywistość ta, określana wieloma nazwami, takimi jak „zbawienie”, „życie wieczne”, „łaska

¹ Sobór Watykański II, dekret *Presbyterorum ordinis*, 5 (numer przypisu w KKK: 146).

* KKK – *Katechizm Kościoła Katolickiego*.

² Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 11 (nr przyp. w KKK: 145).

uświęcająca”, „Królestwo Boże” czy „życie chrześcijańskie”, polega *na uczestnictwie w najgłębszym życiu Boga*.

Eucharystia jest *źródłem* tej rzeczywistości, ponieważ jest czymś więcej, niż tylko symbolem. Eucharystia rzeczywiście *daje* nam udział w życiu Bożym.

Eucharystia jest również *szczytem* czy też *zwieńczeniem* owej rzeczywistości, jak również chrześcijańskiego życia, a zatem życia ludzkiego w odniesieniu do Boga, ponieważ stanowi ukoronowanie życia Bożego w odniesieniu do człowieka, przynajmniej dopóki jesteśmy na tym świecie. Eucharystia jest zarówno czymś największym spośród tego, co Bóg czyni dla człowieka, jak i największym wśród wszystkiego, co człowiek robi dla Boga. „Eucharystia (...) [jest] szczytem działania, przez które Bóg w Chrystusie uświęca świat, a równocześnie szczytem kultu, jaki ludzie w Duchu Świętym oddają Chrystusowi, a przez Niego Ojcu”³ (KKK 1325).

2. *Relacja pomiędzy Eucharystią a stworzeniem świata*

Spójrzmy teraz na Eucharystię w jej najbardziej fundamentalnym kontekście. Dlaczego Bóg ustanowił Eucharystię? Aby odpowiedzieć na to pytanie, musimy zacząć w tym miejscu, w którym zaczyna się cały *Katechizm Kościoła Katolickiego* i w którym znajduje swój początek cała rzeczywistość.

„Bóg, w samym sobie nieskończenie doskonały i szczęśliwy, zamysłem czystej dobroci, w sposób całkowicie wolny stworzył człowieka, by uczynić go uczestnikiem swego

³ Kongregacja do Spraw Kultu Bożego, inst. *Eucharisticum mysterium*, 6 (nr przyp. w KKK: 147).

szczęśliwego życia. Dlatego (...) jest On bliski człowiekowi” (KKK 1). Ze swej czystej i nieegoistycznej miłości, która stanowi Jego najgłębszą istotę, Bóg stworzył wszechświat, dzięki czemu możemy istnieć i cieszyć się Jego miłością na wieki. W tym właśnie celu Bóg objawił się całemu światu za pośrednictwem swego „Narodu Wybranego”, ustanowił przymierze miłości z tym właśnie ludem, objawił mu swoje prawo, posyłał do niego swych proroków, zaś wreszcie wypełnił swe przymierze wysyłając swego przedwiecznego Syna, który narodził się, umarł, zmartwychwstał i wstąpił do nieba, abyśmy mogli zostać wybawieni od grzechu i dostąpić zjednoczenia z Bogiem. Jezus Chrystus, Syn Boży, wciąż jest obecny i prowadzi swoje dzieło pośród nas poprzez wybranych przez siebie apostołów i ustanowiony przez siebie Kościół, który jest Jego „Mistycznym Ciałem”. Bóg uczynił to wszystko z jednego powodu: aby dokonać z nami zjednoczenia miłości, które to zjednoczenie w sposób najdoskonalszy w tym ziemskim życiu może być osiągnięte w Eucharystii.

Wszechświat jest ogromną katedrą. Możemy zrozumieć istotę i cel wszechświata porównując go właśnie z katedrą. W wielkich średniowiecznych katedrach, każdy szczegół zaprojektowany był z myślą o Eucharystii. Katedry wznoszono przede wszystkim z myślą o Eucharystii: by celebrować w nich Eucharystię i by były domem Eucharystii. Podobnie i cały Kościół na tej ziemi stanowi „Dom Chleba” (takie jest dosłowne znaczenie nazwy „Betlejem”), który został ustanowiony przez Chrystusa dla Eucharystii. Taki jest najwyższy cel Jego miłości, ponieważ celem każdej miłości jest zjednoczenie. Eucharystia zaś stanowi najintymniejsze zjednoczenie pomiędzy nami a Chrystusem, jakie dostępne

jest na tym świecie. Bóg stworzył cały świat właśnie z tego powodu, dla tego właśnie miłosego zjednoczenia. Bóg stworzył świat, aby był domem Kościoła, Kościół zaś został ustanowiony przez Boga, aby był domem Eucharystii. Zatem prawdą jest, iż najwyższym celem stworzenia świata, gdy mówimy o tym życiu, jest właśnie Eucharystia.

3. *Tajemnica Eucharystii*

W Eucharystii Bóg jest zarówno *prawdziwie obecny* jak i ukryty. Zresztą, nie tylko w Eucharystii, ale i w całym naszym życiu Bóg jednocześnie objawia się i ukrywa. Dlaczego?

Abyśmy my sami mogli mu w wolności odpowiedzieć wiarą i zaufaniem. Nawet kochający ludzie nie *dowodzą* swojej miłości wobec siebie nawzajem, ani nie żądają od siebie gwarancji miłości. Bóg daje wystarczająco dużo światła dla tych, którzy Go kochają. Mogą Go oni znaleźć, jeśli tylko szukają. Ale jednocześnie światło Boże jest na tyle dyskretne, aby nie zmuszać tych, którzy Go nie kochają i nie poszukują, do znalezienia Go wbrew ich woli. Kochający zawsze szanuje wolność kochanego.

Wielkość Eucharystii poznawalna jest wyłącznie poprzez wiarę, nie zaś poprzez uczucia, zmysły czy nawet naukowe dociekania. Jej *istnienie* (rzeczywistość) jest daleko większe, niż to, *co widać* (wygląd). „Zmysły nie mogą stwierdzić obecności prawdziwego Ciała i Krwi Chrystusa w sakramencie Eucharystii. O tej obecności mówi nam jedynie wiara w oparciu o Boże świadectwo” (św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae* III, 75, 1).

Wiele doświadczeń, jakich w tym świecie doznajemy „tylko raz w życiu”, *wydaje się* nam być bliższymi nieba niż to, co dokonuje się każdej niedzieli – nasze przyjmowanie

Eucharystii. Wiele doświadczeń przyprawia nas o łzy radości i pozostaje w naszej pamięci przez całe nasze życie: narodziny, śmierć, śluby, miodowe miesiące, spotkania, zachody słońca czy nawet zwycięstwa sportowe. W przeciwieństwie do tego, większość z nas niewiele czuje przyjmując Ciało Boga wcielonego, chociaż jest to rzeczywistość nieskończenie większa niż cokolwiek innego w naszym życiu.

Jest to czymś zupełnie normalnym i chcianym przez Boga, a to z bardzo konkretnego powodu. Bóg nie obdarza nas niebiańskimi odczuciami wówczas, gdy przyjmujemy Eucharystię z tego samego powodu, dla którego nie *pokazuje* nam już teraz nieba. Ani nie widzimy, ani nie czujemy Chrystusa takiego, jakim On rzeczywiście jest, aby to wiara, nie zaś uczucia czy wzrok, mogła się ćwiczyć, trenować i ostatecznie zatryumfować.

Eucharystia nie przypomina z wyglądu Chrystusa. Dlatego też stanowi sprawdzian nie tylko dla naszego wzroku, ale i dla naszej wiary. Jest sprawdzianem tego, czy wierzymy słowu Boga, czy naszym ludzkim zmysłom.

„Mylą się, o Boże, w Tobie wzrok i smak;
Kto się im poddaje, temu wiary brak;
Ja jedynie wierzyć Twej nauce chcę,
Że w postaci Chleba utaiłeś się”

(św. Tomasz z Akwinu, *Adoro Te devote*)

Tak jak Eucharystia *nie jawi się* naszym zewnętrznym zmysłom jako Chrystus, tak też *nie daje się odczuć* naszym emocjom jako Chrystus. Tutaj znów napotykaemy sprawdzian wiary. Wiara, która nie potrafi przekroczyć ludzkich odczuć nie jest wcale prawdziwą wiarą, podobnie zresztą jak i nie jest

nią wiara, która nie potrafi przekroczyć tego, co widzą nasze oczy i która twierdzi, że „zobaczyć to uwierzyć”.

Niekiedy Bóg zsyła nam specjalną łaskę, którą możemy poczuć przyjmując Eucharystię. Ale zazwyczaj tego nie robi – nie dlatego, że jest skąpy i nas nie kocha, ale dlatego, że dokładnie wie, czego każdy z nas potrzebuje. Zaś większość spośród nas potrzebuje większego wyćwiczenia wiary, nie zaś „marzeń o zmysłowych uciechach”, jak to nazywali święci. Uczucia są jak słodocze. Nie stanowią naszego pożywienia. Sam Chrystus jest naszym pokarmem. Uczucia to tylko galaretki, zaś chlebem jest Chrystus. Musimy wciąż uczyć się tego, jak odwracać naszą wiarę i skupienie od nas samych i naszych uczuć, a kierować je na Chrystusa, który jest właściwym przedmiotem wiary.

4. Nazwy Eucharystii

„Wielość nazw, jakimi jest określany ten sakrament, wyraża jego niewyczerpane bogactwo. Każda z nich ukazuje pewien jego aspekt. Nazywa się go:

- [1] *Eucharystią* [dziękczynieniem], ponieważ jest dziękczynieniem składanym Bogu” (KKK 1328).
- [2] „*Wieczerzą Pańską*⁴, ponieważ chodzi o [a] *Wieczerzę*, którą Chrystus spożył ze swymi uczniami w przeddzień swej męki [kiedy to ustanowił Eucharystię], i [b] zapowiedź *uczty godów Baranka*⁵ w niebieskim Jeruzalem”.
- [3] „*Łamaniem Chleba*, ponieważ (...) [p]ierwsi chrześcijanie będą w ten sposób nazywać swoje

⁴ Por. 1 Kor 11, 20 (nr przyp. w KKK: 150).

⁵ Por. Ap. 19, 9 (nr przyp. w KKK: 151).

zgromadzenia eucharystyczne⁶. Oznacza to, że wszyscy, którzy spożywają jeden łamany Chleb – Chrystusa, wchodzą we wspólnotę z Nim [‘stajesz się tym, co jesz’] i tworzą w Nim jedno ciało⁷”.

- [4] „*Zgromadzeniem eucharystycznym (synaxis)*, ponieważ Eucharystia jest celebrowana w zgromadzeniu wiernych, które jest widzialnym znakiem Kościoła⁸”.
- [5] „*Pamiętką Męki i Zmartwychwstania Pana*”.
- [6] „*Najświętszą Ofiarą*, ponieważ uobecnia jedyną ofiarę Chrystusa (...)”
- [7] „*Świętą i Boską liturgią*”
- [8] „*celebrowaniem świętych tajemnic*”
- [9] „*Najświętszym Sakramentem*”
- [10] „*Komunią*”
- [11] „*chlebem aniołów*”
- [12] „*chlebem z nieba*”
- [13] „*lekarstwem nieśmiertelności*⁹”
- [14] „*wiatykiem*”
- [15] „*Mszą świętą*” (KKK 1329-1332).

5. Źródło Eucharystii

Eucharystia opiera się na autorytecie Chrystusa, który ją ustanowił (Łk 22, 14-20). „Kościół, wierny poleceniu Pana,

⁶ Por. Dz 2, 42. 46; 20, 7. 11 (nr przyp. w KKK: 155).

⁷ Por. 1 Kor 10, 16-17 (nr przyp. w KKK: 156).

⁸ Por. 1 Kor 11, 17-34 (nr przyp. w KKK: 157).

⁹ Św. Ignacy Antiocheński, *Epistula ad Ephesios*, 20, 2 (nr przyp. w KKK: 163).

(...) stale czyni to, co uczynił Chrystus (...)” (KKK 1333). Ludzie odrzucający to, co czyni i czego naucza Kościół, czy są tego świadomi czy też nie, w istocie odrzucają to, co czyni i czego naucza Chrystus. Albowiem wiara, kult i normy Kościoła, a zatem jego teologia, liturgia i moralność – wszystkie one są nauczone i czynione w imię Chrystusa, który powiedział do swych apostołów: „Kto was słucha, Mnie słucha” (Łk 10, 16).

Eucharystia zawsze budziła kontrowersje i rodziła podziały, podobnie zresztą jak i sam Chrystus. Jest to ironia losu, ponieważ Eucharystia jest sakramentem *jedności* z Chrystusem, zaś przez Niego (który jest „jednym Chlebem”) – z całym Ciałem Kościoła (które jest „jednym ciałem”). Pomimo to, Eucharystia, jak i sam Chrystus, dzieliła i raziła ludzi od samego początku. „Pierwsza zapowiedź Eucharystii podzieliła uczniów, podobnie jak zgorszyła ich zapowiedź męki: ‘Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?’ (J 6, 60). Eucharystia i Krzyż są kamieniem obrazy. Chodzi o to samo misterium, które nie przestaje być przyczyną podziału. ‘Czyż i wy chcecie odejść?’ (J 6, 67): to pytanie Pana rozbrzmiewa przez wieki jako zaproszenie Jego miłości, by odkryć, że tylko On ma ‘słowa życia wiecznego’ (J 6, 68) i że *przyjęcie w wierze daru Eucharystii jest przyjęciem Jego samego*” (KKK 1336).

6. *Historia Eucharystii*

„Od początku Kościół był wierny temu poleceniu Pana. O Kościele jerozolimskim mówi się: ‘Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach (...)’ (Dz 2, 42)” (KKK 1342).

„Od tamtych czasów aż do naszych dni celebryje się Eucharystię, tak że dzisiaj spotykamy ją wszędzie w Kościele,

w takiej samej podstawowej strukturze. Stanowi ona centrum życia Kościoła” (KKK 1343).

„Chrześcijanie od początku celebrują Eucharystię, a jej forma w swej istocie nie zmieniła się w ciągu wieków i w rozmaitych liturgiach. Wynika to z tego, że jest dla nas wiążące polecenie Pana, który w wigilię swojej męki powiedział: ‘Czyńcie to na moją pamiątkę!’ (1 Kor 11, 24-25)” (KKK 1356).

7. Najistotniejsze elementy Eucharystii

„Liturgia Eucharystyczna przebiega według podstawowej struktury, zachowanej przez wieki aż do naszych czasów. Rozwija się ona w dwóch zasadniczych częściach, które stanowią organiczną jedność: (...) liturgia słowa i liturgia eucharystyczna (...)” (KKK 1346).

W ich obrębie, Katechizm Kościoła Katolickiego wyróżnia zwłaszcza cztery części: „Celebracja Eucharystii obejmuje zawsze: [1] głoszenie słowa Bożego, [2] dziękczynienie składane Bogu Ojcu za wszystkie Jego dobrodziejstwa, a zwłaszcza za dar Jego Syna; [3] konsekrację chleba i wina oraz [4] uczestniczenie w uczcie liturgicznej przez przyjmowanie Ciała i Krwi Pana. Elementy te tworzą jeden i ten sam akt kultu” (KKK 1408).

8. Uczestnicy Eucharystii: Kto bierze udział w celebracji eucharystycznej?

- 1) Bóg Ojciec, któremu składana jest ofiara Chrystusa, Jego Syna, i który ową ofiarę przyjmuje.
- 2) „Na czele zgromadzenia stoi sam Chrystus, główny celebrans Eucharystii” (KKK 1348). Chrystus daje nam Eucharystię (samego siebie) dla naszego

zbawienia, abyśmy razem z Nim mogli ofiarowywać ją Bogu Ojcu za nasze zbawienie.

- 3) Duch Święty, który napełnia Eucharystię mocą.
- 4) Całe Ciało Chrystusa, czyli Kościół. „*Cały Kościół jest zjednoczony z ofiarą (...)*” (KKK 1369).

„Nie tylko wierni żyjący na ziemi jednoczą się z ofiarą Chrystusa, lecz także ci, którzy już są w *chwale nieba*” (KKK 1370). Należy pamiętać, iż „Ofiara eucharystyczna jest także składana za *wiernych zmarłych*, za zmarłych w Chrystusie, ‘którzy jeszcze nie zostali całkowicie oczyszczeni’¹⁰” (KKK 1371). A zatem, w Eucharystii jednoczą się: Kościół walczący na ziemi, Kościół tryumfujący w niebie i Kościół cierpiący w czyśćcu.

Kościół na ziemi obejmuje tak duchownych, jak i świeckich – i pierwsi, i drudzy są w nim tak samo konieczni, choć odgrywają różne role: „Biskup lub prezbiter, reprezentując Chrystusa, działając w osobie Chrystusa-Głowy (...), przewodniczy zgromadzeniu (...)” (KKK 1348). Jednakże, „*Wszyscy biorą czynny udział w celebracji (...): lektorzy i ci, którzy przynoszą dary ofiarne, rozdający Komunię świętą i cały lud, którego ‘Amen’ wyraża uczestnictwo*” (KKK 1348).

- 5) W Eucharystii całe stworzenie jest reprezentowane przed Bogiem przez człowieka, pośrednika i kapłana całego stworzenia, podobnie jak cały rodzaj ludzki jest reprezentowany przed Bogiem poprzez Chrystusa, pośrednika i Najwyższego Kapłana wszystkich ludzi. Podobnie jak Chrystus jest kapłanem wszystkich ludzi,

¹⁰ Sobór Trydencki: DS 1743 (nr przyp. w KKK: 197).

tak człowiek jest kapłanem wszystkich stworzeń. Chrystus przywrócił człowiekowi funkcję kapłańską, którą Adam otrzymał od Boga i którą wypaczył przez grzech. „W Ofierze eucharystycznej całe stworzenie umiłowane przez Boga zostaje przedstawione Ojcu (...)” (KKK 1359). Eucharystia ma wymiar kosmiczny.

Każda rzecz we wszechświecie i wszystko w naszym życiu może zostać ofiarowane i przemienione w Eucharystii. Możemy przynosić na Eucharystię całe swoje „ja” i składać je na ołtarzu – ofiarowywać wszystko, co jest w nas, nic sobie nie zostawiając. Eucharystia bowiem to Chrystus, cokolwiek zaś damy Chrystusowi, wraca to do nas udoskonalone i przemienione. O ile oddamy się w Eucharystii, o tyle otrzymamy nasze prawdziwe, przemienione przez Chrystusa „ja” z powrotem. Nic w naszym życiu nie powinno pozostać poza Eucharystią. „Życie wiernych, składane przez nich uwielbienie, ich cierpienia, modlitwy i praca łączą się z życiem, uwielbieniem, cierpieniami, modlitwami i pracą Chrystusa i z Jego całkowitym ofiarowaniem się, i nabierają w ten sposób nowej wartości” (KKK 1368).

9. *Tożsamość Eucharystii: realna obecność Chrystusa*

Jako sakrament, Eucharystia ma dwa wymiary: jest zarówno znakiem, jak i rzeczywistością, którą ów znak oznacza; zarówno *upamiętnieniem*, jak i *uobecnieniem* tego, co wydarzyło się w przeszłości. „Gdy Kościół celebruje Eucharystię, wspomina Paschę Chrystusa, a ona zostaje uobecniona. Ofiara, którą Chrystus złożył raz na zawsze na krzyżu, pozostaje zawsze aktualna¹¹” (KKK 1364).

¹¹ Por. Hbr 7, 25-27 (nr przyp. w KKK: 189).

W powyższym cytacie warto zwrócić uwagę zwłaszcza na trzy kwestie. Chrystus w Eucharystii jest: 1) realnie obecny *tutaj*; 2) obecny aktualnie, nie w przeszłości lecz *teraz*; oraz 3) ofiarowywany jako dar, naprawę jest nam dawany.

Chrystus jest „(...) obecny na wiele sposobów w swoim Kościele”¹² (KKK 1373), jednakże „Sposób obecności Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi jest wyjątkowy. Stawia to Eucharystię ponad wszystkimi sakramentami i czyni z niej ‘jakby doskonałość życia duchowego i cel, do którego zmierzają wszystkie sakramenty’¹³. W Najświętszym Sakramencie Eucharystii ‘są zawarte *prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie* Ciało i Krew wraz z duszą i Bóstwem Pana naszego Jezusa Chrystusa, a więc *cały Chrystus*’¹⁴. ‘Ta obecność nazywa się »rzeczywistą« (...), przez nią uobecnia się cały Chrystus, Bóg i człowiek’¹⁵” (KKK 1374).

10. *Relacja Eucharystii do krzyża*

Chrystus raz złożył siebie za wszystkich w ofierze na drzewie krzyża. Powiedział wówczas: „Dokonało się!” (J 19, 30). Eucharystia nie jest *powtórzeniem* tej jedynej ofiary, ale *uobecnieniem* jej wobec Ojca. Dokładnie ta jedna jedyna Ofiara, która *dokonała się* na Kalwarii, jest ponownie *składana* podczas każdej Mszy Świętej. Może być teraz składana wyłącznie dlatego, że prawdą są słowa Jezusa: „dokonało się”, dokonana została „doskonała Ofiara”.

¹² Sobór Watykański II, konst. *Sacrosanctum Concilium*, 7; por. Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 48 (nr przyp. w KKK: 203 i 201).

¹³ Św. Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, III, 73, 3 (nr przyp. w KKK: 204).

¹⁴ Sobór Trydencki: DS 1651 (nr przyp. w KKK: 205).

¹⁵ Paweł VI, enc. *Mysterium fidei* (nr przyp. w KKK: 206).

„W Eucharystii Chrystus daje to samo ciało, które wydał za nas na krzyżu, tę samą krew, którą On wylał ‘za wielu... na odpuszczenie grzechów’ (Mt 26, 28)” (KKK 1365). Wiemy, że tak właśnie jest, ponieważ powiedział to Chrystus: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane” oraz „Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana” (Łk 22, 19-20).

Eucharystia nie jest jedynie *obrazem* czy symbolem ofiary Chrystusa – jest samą tą ofiarą. „Ofiara Chrystusa i ofiara Eucharystii są *jedną ofiarą*. ‘Jedna i ta sama jest bowiem Hostia, ten sam ofiarujący – obecnie przez posługę kapłanów – który wówczas ofiarował siebie na krzyżu, a tylko sposób ofiarowania jest inny’¹⁶. ‘(...) we Mszy świętej, jest obecny i w sposób bezkrwawy ofiarowany ten sam Chrystus, który na ołtarzu krzyża raz ofiarował samego siebie w sposób krwawy (...)’¹⁷” (KKK 1367).

Chrystus wiszący dwa tysiące lat temu na krzyżu na Kalwarii i Chrystus będący dziś na ołtarzu twojego miejscowego kościoła katolickiego to *jedna i ta sama osoba*. Chrystus, którego spotykamy dziś w czasie Mszy Świętej to Chrystus – osoba historyczna, albowiem to do Niego odnoszą się słowa Pisma Świętego: „Jezus Chrystus – wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13, 8). Czas nie może „podzielić” Chrystusa.

Nie może Go również podzielić przestrzeń ani ograniczać materia. „Cały Chrystus jest obecny w każdej z tych postaci [konsekrowanego chleba i wina] i cały w każdej ich części, tak iż łamanie chleba nie dzieli Chrystusa¹⁸” (KKK 1377).

¹⁶ Sobór Trydencki: DS 1743 (nr przyp. w KKK: 193).

¹⁷ Tamże (nr przyp. w KKK: 194).

¹⁸ Por. Sobór Trydencki: DS 1642 (nr przyp. w KKK: 209).

Praktyczną konsekwencją tego faktu jest to, iż możemy i powinniśmy mieć do Eucharystii to samo nastawienie, które mielibyśmy w stosunku do samego Chrystusa, gdyby był dla nas obecny w sposób widzialny, tak jak był obecny dla Apostołów. Do Eucharystii powinniśmy mieć takie samo nastawienie jak to, które mielibyśmy stojąc pod krzyżem wówczas, gdy Chrystus ofiarowywał swoją krew za nasze zbawienie.

Jakie owo nastawienie ma być? Dobrze określił to Hans Urs von Balthasar w swojej książce zatytułowanej „Moment chrześcijańskiego świadectwa”. Pisał tak: „Wszystko kim jestem (o ile jestem czymkolwiek więcej na tej ziemi, niż uciekinierem pozbawionym nadziei, którego wszystkie iluzje zostały rozwiane przez śmierć), jestem wyłącznie dzięki zasłudze śmierci Chrystusowej, która otworzyła przede mną możliwość wypełnienia w Bogu. Rozkwitam na grobie Boga, który za mnie umarł”.

11. *Przeistoczenie*

Bóg dokonuje cudu w czasie każdej Mszy Świętej. W istocie, od dwóch tysięcy lat nie wydarzył się na tej ziemi większy cud niż ten, który dokonuje się w czasie Mszy Świętej. I pomyśleć, że dokonuje się on każdego dnia w każdym katolickim kościele!

„To nie człowiek sprawia, że dary stają się Ciałem i Krwią Chrystusa, ale sam Chrystus, który został za nas ukrzyżowany. Kapłan reprezentujący Chrystusa wypowiada te słowa, ale ich skuteczność i łaska pochodzą od Boga. *To jest Ciało moje*, mówi kapłan. Te słowa przemieniają dary złożone w ofierze¹⁹” (KKK 1375).

¹⁹ Św. Jan Chryzostom, *De proditiōne Judae*, 1, 6: PG 49, 380 C (nr przyp. w KKK: 207).

„(...) Przemiana ta różni się od przemian zachodzących w naturze. Jest czymś całkowicie nadprzyrodzonym i realizuje się wyłącznie mocą Boga” (św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae* III, 75, 4).

Tego typu cud pozostaje poza możliwościami człowieka, nie przekracza zaś mocy Bożej. „Czyż (...) słowa Chrystusa, który mógł z niczego stworzyć coś, co nie istniało [Rdz 1], nie są w stanie zmienić istniejących rzeczy na to, czym uprzednio one nie były?”²⁰ (KKK 1375).

Rozum mówi zaledwie, że jest to *możliwe*. Wiara jednak twierdzi, że właśnie to się dokonuje. Wiara modli się wraz ze św. Tomaszem z Akwinu:

„Zbliżam się w pokorze i niskości swej;
Wielbię Twój majestat, skryty w Hostii tej.
Tobie dziś w ofierze serce daję swe;
O, utwierdzaj w wierze, Jezu, dzieci Twe.

Mylą się, o Boże, w Tobie wzrok i smak;
Kto się im poddaje, temu wiary brak;
Ja jedynie wierzyć Twej nauce chcę,
Że w postaci Chleba uitałeś się²¹” (KKK 1381).

Dlaczego katolicy wierzą w ten zadziwiający fakt, iż to, co wszelkim ludzkim zmysłem wydaje się być zwykłym chlebem i winem jest w istocie Ciałem i Krwią Boga Wcielonego? Ponieważ Chrystus tak właśnie powiedział! „Ponieważ Chrystus, nasz Odkupiciel, powiedział, że to, co podawał pod postacią chleba, jest prawdziwie Jego ciałem, przeto zawsze

²⁰ Św. Ambroży, *De mysteriis*, 9, 50: PL 16, 405 (nr przyp. w KKK: 208).

²¹ *Analecta hymnica Medii Aevi*, 50, 589 (nr przyp. w KKK: 215).

było w Kościele Bożym to przekonanie, które święty Sobór wyraża dzisiaj na nowo, że przez konsekrację chleba i wina dokonuje się przemiana całej substancji [istoty, jestestwa] chleba w substancję Ciała Chrystusa, Pana naszego, i całej substancji wina w substancję Jego Krwi. Święty Kościół katolicki słusznie i właściwie nazwał tę przemianę *przeistoczeniem*²²” (KKK 1376).

„Eucharystyczna obecność Chrystusa zaczyna się w chwili konsekracji i trwa, dopóki trwają postaci eucharystyczne²³” (KKK 1377). Ponieważ postaci eucharystyczne pozostają w ludzkim ciele przez około kwadrans po tym, jak zostaną spożyte, powinniśmy spędzić ten czas na modlitwie, dziękczynieniu, adoracji i nie spieszyć się z powrotem do ziemskich spraw.

12. *Kult Eucharystii*

„(...) Kult uwielbienia należny sakramentowi Eucharystii, okazywał zawsze i okazuje Kościół katolicki nie tylko w czasie obrzędów Mszy świętej, ale i poza nią, przez jak najstaranniejsze przechowywanie konsekrowanych Hostii, wystawianie ich do publicznej adoracji wiernych i obnoszenie w procesjach (...)”²⁴” (KKK 1378).

Jeśli doktryna o realnej obecności Chrystusa w Eucharystii nie jest prawdziwa, to wszystko jest najpotworniejszym bałwochwalstwem – klękaniem przed chlebem i oddawaniem czci winu! Jeśli jednak doktryna o realnej obecności Chrystusa pod postaciami chleba i wina *jest* prawdziwa, to

²² Sobór Trydencki: DS 1642 (nr przyp. w KKK: 209).

²³ Por. tamże DS 1641 (nr przyp. w KKK: 210).

²⁴ Paweł VI, enc. *Mysterium fidei* (nr przyp. w KKK: 211).

nieadorowanie Świętych Postaci eucharystycznych jest równie wielką potwornością.

Adoracja Najświętszego Sakramentu zmieniła życie wielu ludzi i wielu parafii. Papież Jan Paweł II tak pisał: „Kościół i świat bardzo potrzebują kultu eucharystycznego. Jezus czeka na nas w tym sakramencie miłości. Nie odmawiajmy Mu naszego czasu, aby pójść, spotkać Go w adoracji, w kontemplacji pełnej wiary, gotowej na wynagradzanie za ciężkie winy i występki świata. Niech nigdy nie ustanie nasza adoracja!”²⁵ (KKK 1380).

13. *Tabernakulum*

Najświętszym przedmiotem w historii Narodu Wybranego była Arka Przymierza. Była ona przechowywana w miejscu „świętym świętych” w świątyni jerozolimskiej. Arka Przymierza była złotą skrzynią zawierającą dokładnie te kamienne tablice, na których palcem Bożym zostało wypisane dziesięć przykazań *Dekalogu*. Arka Przymierza stanowiła zapowiedź tabernakulum – złotej skrzyni w której przechowuje się konsekrowane hostie, umieszczonej zazwyczaj za ołtarzem na którym odprawiana jest Eucharystia – ponieważ to ono mieści w sobie Chrystusa Eucharystycznego, będącego sercem Nowego Przymierza.

„Święty zapas” (tabernakulum) pierwotnie był przeznaczony do godnego przechowywania Eucharystii, by poza Mszą świętą można ją było zanosić chorym i nieobecny. Pogłębiając wiarę w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii, Kościół uświadomił sobie sens milczącej adoracji Chrystusa obecnego pod postaciami

²⁵ Jan Paweł II, list *Dominicae cenae*, 3 (nr przyp. w KKK: 213).

eucharystycznymi. Dlatego tabernakulum powinno być umieszczone w kościele w miejscu szczególnie godnym i tak wykonane, by podkreślało i ukazywało prawdę o rzeczywistej obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie” (KKK 1379). Jest to dla Kościoła miejsce „święte świątych”, lecz otwarte już dla wszystkich, ponieważ śmierć Chrystusa rozdarła na pół zasłonę Świątyni, która oddzielała człowieka od Boga (Mt 3, 16-17; 6, 19-20).

Obecnie, poprzez nasze przyjmowanie Komunii Świętej, Chrystus tak naprawdę żyje w *innym* tabernakulum. Są nim nasze dusze, a nawet nasze ciała, które Pismo Święte określa mianem Bożego tabernakulum, przybytku albo świątyni (1 Kor 3, 16-17; 6, 19-20).

14. *Eucharystia jako ofiara i Eucharystia jako uczta*

Nakazano nam „ofiarowywanie Eucharystii”, ponieważ Eucharystia jest ofiarą – ofiarą, którą Chrystus złożył z samego siebie na krzyżu. Nakazano nam również „posilanie się” Eucharystią, ponieważ stanowi ona nasz duchowy pokarm. Św. Tomasz z Akwinu tak to wyjaśnia:

„Sakramenty Kościoła mają służyć podtrzymaniu w człowieku życia duchowego. Życie duchowe zaś jest zharmonizowane z życiem ciała, tak dalece że między tym, co cielesne, a tym, co duchowe, istnieje analogia. Jest rzeczą oczywistą, że [1] aby zacząć żyć, człowiek musi się narodzić; [2] by osiągnąć życiową pełnię – musi się rozwinąć; [3] a utrzymać się przy życiu może tylko pod warunkiem, że się odżywia. Podobnie jest w życiu duchowym: obok potrzeby chrztu, stanowiącego duchowe narodziny, oraz potrzeby bierzmowania, które stanowi o duchowym człowieku, istnieje potrzeba duchowego pokarmu, którym jest sakrament Eucharystii” (*Summa Theologiae* III, 73, 1).

Te dwa wymiary Eucharystii są nierozdzielne. Ponieważ Eucharystia jest zarówno ucztą, jak i ofiarą, miejsce jej celebracji jest zarówno stołem, jak i ołtarzem. „*Ołtarz*, wokół którego Kościół gromadzi się podczas sprawowania Eucharystii, reprezentuje dwa aspekty tego samego misterium: ołtarz ofiary i stół Pana” (KKK 1383).

Oba wymiary Eucharystii są nawzajem od siebie uzależnione: 1) ponieważ Eucharystia stanowi ofiarę, może być również ucztą, zaś 2) jest ucztą *jedynie dlatego*, że jest ofiarą:

- 1) „Msza święta jest równocześnie i nierozdzielnie pamiątką ofiarną, w której przedłuża się ofiara Krzyża, i świętą ucztą Komunii Ciała i Krwi Pana. Lecz sprawowanie Ofiary eucharystycznej jest całkowicie nastawione na wewnętrzne zjednoczenie wiernych z Chrystusem przez Komunię” (KKK 1382).
- 2) Jednakże, Eucharystia jest ucztą dlatego, że jest ofiarą, podobnie jak wszelkie ziemskie jedzenie może być spożyte jedynie dlatego, iż wcześniej zostało pozbawione życia (roślinnego czy zwierzęcego) i „ofiarowane” do jedzenia. Niezależnie od tego, czy chodzi o rośliny czy zwierzęta, ich naturalne życie kończy się i odżywia tego, kto je spożywa. „Moje życie za twoje” – tak brzmi prawo zarówno natury, jak i łaski. Dotyczy to nawet życia chwały. Samoofiarowanie, ekstatyczne wyjście poza samego siebie i ofiarowanie się w miłości, stanowi istotę wiekuistego życia w niebie, ponieważ właśnie na tym polegać będzie nasze uczestnictwo w najbardziej wewnętrznym życiu Trójcy Przenajświętszej.

Związany z uczcą wymiar Eucharystii nie polega na zwykłym ludzkim „braterstwie”, „koleżeństwie” czy „wspólnocie”, niezależnie od tego, jak wspaniałe są to rzeczy. Eucharystia jest intymnym zjednoczeniem z Jezusem Chrystusem. Dlatego i tylko dlatego oraz wyłącznie *poprzez* Chrystusa, Eucharystia stanowi zjednoczenie z wszystkimi chrześcijanami, już nie tylko na ludzkim poziomie, ale na poziomie Bożym (patrz 2 Kor 5, 16-17). Jest to zjednoczenie członków – organów – Mistycznego Ciała Chrystusa, ciała uczynionego poprzez nasze powszechne zjednoczenie w Jego Eucharystycznym Ciele.

15. *Kto może przystępować do Eucharystii?*

Chrystus przeznaczył tę Świętą Ucztę dla wszystkich, ale nie każdy jest gotowy, aby przyjąć na nią zaproszenie (przeczytaj w Ewangelii Mateuszowej przypowieść Chrystusa o pannach roztropnych i nieroztropnych, oraz o człowieku, który nie miał stroju weselnego – Mt 25, 1-13 i 22, 1-14). *Katechizm Kościoła Katolickiego* wymienia cztery warunki przystępowania do Eucharystii.

- 1) Musimy być przygotowani. Z pewnością, są takie sytuacje, w których nie powinniśmy przyjmować Eucharystii. Katolicy nie powinni być zachęceni do przystępowania do Komunii Świętej w sposób automatyczny, bez wiary, zrozumienia czy dokonania rachunku sumienia. „(...) Musimy *przygotować się* do tej wielkiej i świętej chwili” (KKK 1385), dokładnie tak samo, jak głęboko i na poważnie przygotowujemy się do ceremonii ślubnej (patrz 1 Kor 11, 23-29). Moment przystąpienia do Eucharystii nie powinien być trywializowany i traktowany jak każdy inny moment naszego życia. „Postawa zewnętrzna (gesty, ubranie)

powinna wyrażać szacunek, powagę i radość tej chwili (...)” (KKK 1387). Poczucie świętości wyraża się poprzez różnice, poprzez rozróżnienia. Eucharystia nie jest czymś *zwyczajnym*. W istocie, nie jest podobna do czegokolwiek na tym świecie.

Nie oznacza to, że musimy uznać się za świętych, zanim przyjmimy Komunię Świętą. Jest dokładnie odwrotnie. Warunkiem przyjęcia Eucharystii nie jest poczucie godności, ale *niegodności* przystąpienia do tego sakramentu oraz pokorne uświadomienie sobie tego właśnie stanu. „Wobec wielkości tego sakramentu chrześcijanin może jedynie powtórzyć z pokorą i płomienną wiarą słowa setnika²⁶: ‘Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja’²⁷” (KKK 1386). Liturgia Kościoła nakazuje nam wypowiadać te właśnie słowa (i naprawdę tak myśleć) tuż przed przyjęciem Eucharystii.

- 2) Musimy być *w stanie łaski uświęcającej*. „Jeśli ktoś ma świadomość grzechu ciężkiego, przed przyjęciem Komunii powinien przystąpić do sakramentu pojednania” (KKK 1385).
- 3) Musimy *pościć*. „Aby przygotować się odpowiednio na przyjęcie sakramentu Eucharystii, wierni zachowują ustanowiony przez Kościół post²⁸” (KKK 1387). W Kościele zachodnim oznacza to post od wszelkiego

²⁶ Por. Mt 8, 8 (nr przyp. w KKK: 219).

²⁷ Mszał Rzymski, Obrzęd Komunii (nr przyp. w KKK: 220).

²⁸ Por. KPK, kan. 919 (nr przyp. w KKK: 222).

jedzenia i picia, z wyjątkiem leków i wody, przez co najmniej godzinę przed przyjęciem Komunii Świętej.

- 4) Musimy trwać w komunii z Kościołem Katolickim, aby przyjąć sakrament Eucharystii. Obecnie nie jest możliwa interkomunia eucharystyczna z chrześcijanami nie będącymi katolikami, ponieważ nie jest, niestety, zachowana jedność w kwestiach doktrynalnych i co do przyjęcia władzy papieskiej. Ofiarowanie przez Kościół Komunii Świętej tym, którzy nie wierzą w nauczanie Kościoła lub którzy nie akceptują jego władzy, stanowiłoby fałszywy znak, kłamstwo na płaszczyźnie „języka ciała”. Sakrament Eucharystii oznacza bowiem jedność – zjednoczenie z Chrystusem i Jego Kościołem (św. Paweł powiada, iż jesteśmy „jednym ciałem”, ponieważ wszyscy łamiemy „jeden chleb”). Nie możemy robić czegoś, co jest *znakiem* jedności Kościoła, jeśli owa jedność nie istnieje. Czyniłoby to znak sprzecznym samym w sobie.

Nie oznacza to, że celebracja eucharystyczna wszystkich innych Kościołów jest nieważna. Kościoły prawosławne „(...) mimo odłączenia posiadają prawdziwe sakramenty (...)”²⁹ (KKK 1399). „Pewna łączność *in sacris* [w świętych rzeczach Kościoła], a więc w Eucharystii, jest ‘w odpowiednich okolicznościach i za zgodą kościelnej władzy... nie tylko możliwa, ale i wskazana’³⁰ (KKK 1399).

„Wspólnoty kościelne powstałe w wyniku Reformacji, odłączone od Kościoła katolickiego, ‘nie zachowały...

²⁹ Sobór Watykański II, dekret *Unitatis redintegratio*, 15 (nr przyp. w KKK: 239).

³⁰ Tamże; por. KPK, kan. 844, § 3 (nr przyp. w KKK: 240).

autentycznej i całej istoty eucharystycznego Misterium, głównie przez brak sakramentu kapłaństwa³¹ Z tego powodu dla Kościoła katolicka interkomunia eucharystyczna z tymi wspólnotami nie jest możliwa” (KKK 1400). „Tylko kapłani ważnie wyświęceni mogą przewodniczyć Eucharystii i konsekrować chleb i wino, aby stały się Ciałem i Krwią Pana” (KKK 1411). Protestanci nie mają kapłanów, którzy mogliby konsekrować Eucharystię, dlatego też nie mają Eucharystii – choć poprzez wiarę, nadzieję i miłość mają dostęp do Chrystusa i ofiarowanego przezeń zbawienia. Są chrześcijanami, choć „braćmi odłączonymi”

„Im boleśniej dają się odczuć podziały Kościoła, które uniemożliwiają wspólne uczestnictwo w uczcie Pana, tym bardziej naglące są modlitwy zanoszone do Pana, by nastąpiły dni pełnej jedności wszystkich tych, którzy w Niego wierzą” (KKK 1398). Zwłaszcza od czasu Soboru Watykańskiego II, każdy papież namawia (i to z wielkim naciskiem) katolików do modlitwy i podejmowania działań na rzecz zjednoczenia z naszymi „braćmi odłączonymi”, zwłaszcza z kościołami prawosławnymi. Papież Jan Paweł II często mówił o dwóch Kościołach – wschodnim i zachodnim – jako o „dwóch płucach” jednego Kościoła.

16. *Jak często można przystępować do Eucharystii?*

„Kościół zobowiązuje wiernych do uczestniczenia w niedziele i święta w Boskiej liturgii i do przyjmowania Eucharystii przynajmniej raz w roku, jeśli to jest możliwe w Okresie Wielkanocnym³², po przygotowaniu się przez

³¹ Sobór Watykański II, dekret *Unitatis redintegratio*, 22 (nr przyp. w KKK: 241).

³² Por. KPK, kan. 920 (nr przyp. w KKK: 226).

sakrament pojednania. Ale Kościół gorąco zaleca jednak wiernym przyjmowanie Najświętszej Eucharystii w niedziele i dni świąteczne, lub jeszcze częściej, nawet codziennie” (KKK 1389).

„Zgodnie z tym, co oznacza Eucharystia, jest rzeczą właściwą, by wierni, jeśli tylko spełniają wymagane warunki³³, przyjmowali Komunię, [za każdym razem] *gdy uczestniczą we Mszy świętej*³⁴” (KKK 1388).

Albowiem, „Komunia święta w przedziwny sposób dokonuje w naszym życiu duchowym tego, co pokarm materialny sprawia w życiu cielesnym” (KKK 1392). „Jak pokarm cielesny służy do przywracania utraconych sił, tak Eucharystia umacnia miłość, która słabnie w życiu codziennym, a ożywiona miłość ta *gładzi grzechy powszednie*³⁵” (KKK 1394).

„Jeśli za każdym razem Krew jest wylewana na odpuszczenie grzechów, powinienem zawsze ją przyjmować, aby ciągle odpuszczała moje grzechy. Ponieważ ciągle grzeszę, powinienem zawsze mieć lekarstwo³⁶” (KKK 1393).

17. *Komunia Święta wyłącznie pod postacią chleba?*

„Dzięki sakramentalnej obecności Chrystusa w każdej z obu postaci Komunia przyjmowana tylko pod postacią chleba

³³ Por. KPK, kan. 916-917: AAS 75 (1983 II) 165-166 (nr przyp. w KKK: 223).

³⁴ W tym samym dniu wierni mogą przyjąć Najś. Eucharystię najwyżej drugi raz. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici authentice interpretando, *Responsa ad proposita dubia*, 1: AAS 76 (1984) 746 (nr przyp. w KKK: 224).

³⁵ Por. Sobór Trydencki: DS 1638 (nr przyp. w KKK: 232).

³⁶ Św. Ambroży, *De sacramentis*, 4, 28: PL 16, 446 A (nr przyp. w KKK: 231).

pozwala otrzymać cały owoc łaski Eucharystii. Ze względów duszpasterskich [praktycznych] ten sposób przyjmowania Komunii świętej, jako przyjęty powszechnie, został w obrządku łacińskim prawnie zatwierdzony. ‘Ze względu na wymowę znaku Komunia święta nabiera pełniejszego wyrazu, gdy jest przyjmowana pod obiema postaciami [chleba i wina]. W tej bowiem formie ukazuje się w doskonalszym świetle znak Uczty eucharystycznej’³⁷. Jest to forma zwyczajna przyjmowania Komunii w obrządkach wschodnich” (KKK 1390). Pomoże nam to zrozumieć wyjaśnienie zaproponowane przez św. Tomasza z Akwinu w kontekście pytania o to, dlaczego chleb i wino są konsekrowane i przyjmowane oddzielnie: „(...) jest to uzasadnione ze względu na Mękę Chrystusa, w czasie której Krew została oddzielona od Ciała. Przeto i w tym sakramencie, utrwalającym pamięć o Męce Pana, oddzielnie bierze się chleb, jako sakrament Ciała, i oddzielnie wino, jak sakrament Krwi” (św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae* III, 74, 1, odp. 2).

18. *Kto może dokonać konsekracji Eucharystii?*

Jedynie ważnie wyświęcony kapłan może w sposób ważny konsekrować Eucharystię. Jest to wielki przywilej wpływający z sakramentu święceń. Świecenia kapłańskie dają zwykłemu człowiekowi instrumentalną władzę przemiany chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa!

„(...) w innych sakramentach konsekracja materii polega tylko na pewnego rodzaju pobłogosławieniu (...). Natomiast w sakramencie Eucharystii konsekracja materii polega na cudownej przemianie substancji, którą sprawić może tylko

³⁷ *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, 240 (nr przyp. w KKK: 227).

Bóg. Toteż sługa sakramentu Eucharystii niczego nie sprawia prócz wygłoszenia słów. (...) formy innych sakramentów wygłasza sługa sakramentu w swoim własnym imieniu (...), mówiąc przy tym ‘ja ciebie chrzczę’, lub ‘ja ciebie bierzmuję’ (...). Forma Eucharystii natomiast zostaje wygłoszona w imieniu samego Chrystusa, Jego słowami, by zaznaczyć że ten, kto pełni służbę przy realizacji tego sakramentu, niczego nie sprawia poza wygłoszeniem Chrystusowych słów” (św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiae* III, 78, 1).

Dlatego właśnie konsekracja eucharystyczna nie jest uzależniona od osobistej pobożności kapłana. Albowiem, „(...) kapłan dokonuje konsekracji Najświętszego Sakramentu z upoważnienia Chrystusa, nie swą własną mocą, i (...) czyni to jako Jego sługa. Jeśli nawet jest złym człowiekiem, nie przestaje być Chrystusowym sługą (...)” (*Summa Theologiae* III, 82, 5).

19. Skutki Komunii Świętej

- 1) „*Komunia święta pogłębia nasze zjednoczenie z Chrystusem. Szczególnym owocem przyjmowania Eucharystii w Komunii jest głębokie zjednoczenie z Chrystusem Jezusem, który powiedział: ‘Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim’ (J 6, 56). Uczta eucharystyczna jest podstawą życia w Chrystusie (...)*” (KKK 1391).
- 2) „*Komunia oddziela nas od grzechu. (...) Eucharystia nie może jednoczyć nas z Chrystusem, nie oczyszczając nas równocześnie z popełnionych grzechów i nie zachowując nas od grzechów w przyszłości*” (KKK 1393). „Im bardziej uczestniczymy w życiu Chrystusa i pogłębiany przyjaźń z Nim, tym

trudniej będzie nam zerwać więź z Nim przez grzech śmiertelny” (KKK 1395).

- 3) „(...) *Eucharystia tworzy Kościół*. (...) Komunia odnawia, umacnia i pogłębia to wszczepienie w Kościół, dokonane już przez chrzest” (KKK 1396).

20. *Eucharystia i niebo*

Pomimo, iż w niebie nie będziemy już potrzebowali sakramentów, „(...) Eucharystia jest także zadatkim niebieskiej chwały” (KKK 1402). Gdyż „Podczas Ostatniej Wieczerzy sam Pan zwrócił uwagę uczniów na spełnienie się Paschy w Królestwie Bożym: ‘Powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w Królestwie Ojca mego’ (Mt 26, 29)³⁸” (KKK 1403).

Św. Ignacy Antiocheński nazwał Eucharystię chlebem, „‘który jest pokarmem nieśmiertelności, lekarstwem pozwalającym nam nie umierać, lecz żyć wiecznie w Jezusie Chrystusie’³⁹” (KKK 1405). Sam zaś Chrystus powiedział: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało [wydane] za życie świata” (J 6, 51). Pozwól, aby twój duch jak nurek zagłębił się w bezdenną głębię tych słów – w istocie, w cały szósty rozdział Ewangelii Janowej – a wówczas zaczniesz rozumieć Eucharystię.

³⁸ Por. Łk 22, 18; Mk 14, 25 (nr przyp. w KKK: 246).

³⁹ Św. Ignacy Antiocheński, *Epistula ad Ephesios*, 20, 2 (nr przyp. w KKK: 252).